About Us

Polacy w Holandii, ale przypuszczam, że nie tylko, czuli są na percepcję ich wizerunku w tym kraju. Każdemu z nas zależy na tym, aby był pozytywnie postrzegany w nowym środowisku. Ciekawi jesteśmy, co o nas piszą i mówią. Jeśli nie pokrywa się to z naszymi opiniami, czasami protestujemy, czasami wyjaśniamy, a czasami też staramy się nie przejmować zbytnią krytyką i robić swoje mając nadzieję, że prawda wcześniej czy później wypłynie na powierzchnię.

Dobrze jest jednak zdać sobie sprawę z tego, że nasz pogląd na tę sprawę jest z definicji subiektywny i nie zawsze pokrywa się z nawet obiektywnym poglądem innych ludzi. Przyznanie się do swoich charakterystycznych cech jest dużą odwagą, która umożliwia akceptację przez środowisko tego, co jest inne, nie klasyfikując go automatycznie jako złe. Taką śmiałą próbę podjęła ekipa Samen.pl (https://samenj.pl) w świetnie wykonanym serialu. Dobrze jest jednak także uwypuklić rzeczy, z których nie tylko się śmiejemy, ale te, z których jesteśmy dumni.

Pokazywano nas w Holandii wielokrotnie. Pisze o tym Grażyna Gramza w tym numerze. Henryk Sienkiewicz w swoim otwartym liście do rosyjskiego ministra daje nam spojrzenie na wypadki, które miały duży wpływ na ukształtowanie naszej świadomości już przeszło 200 lat temu.

O tym i o wielu innych rzeczach mogą Państwo przeczytać w tym numerze. Życzę przyjemnej lektury.

Waldemar P ankiw